

19 XI – Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa za Króla i Pana



Katecheza - Jezus Król w Katechizmie Kościoła Katolickiego

Królewska godność Jezusa Chrystusa to zagadnienie, które od wielu lat wzbudza ogromne zainteresowanie świeckich i hierarchów polskiego Kościoła. Ważną inspiracją była osoba Służebnicy Bożej Rozalii Celakówny i jej pism, w których pojawia się wezwanie, by Polska przyjęła władzę Jezusa Króla. Wypełnienie tego wezwania powinno opierać się przede wszystkim na fundamencie nauki Kościoła, której źródłem jest Objawienie przekazane w Piśmie Świętym i Tradycji. Współcześnie normatywnym źródłem poznania nauki Kościoła jest Katechizm. Warto więc przeanalizować fragmenty tego dokumentu, w których mowa o Jezusie Królu.

Zanim zaczniemy analizę fragmentów Katechizmu wspominających o królowaniu Pana Jezusa, zadajmy pytanie: czym dla Kościoła jest Katechizm? Konstytucja Apostolska *Fidei depositum* z 1992 roku stwierdza, że Katechizm jest pewnym i autentycznym punktem odniesienia w nauczaniu doktryny katolickiej. Katechizm *wyklada wiarę Kościoła i naukę katolicką, poświadczoną przez Pismo Święte, Tradycję*

Apostolską i Urząd Nauczycielski Kościoła i w ich świetle rozumiane.

Św. Jan Paweł II widział w nim

pewną normę nauczania wiary

. Uzasadniając zatem potrzebę intronizacji, możemy odwoływać się do nauczania Katechizmu jako autorytatywnej wykładni wiary także w zakresie królewskiej godności Pana Jezusa.

Królowanie Jezusa Chrystusa to temat, który wielokrotnie pojawia się na kartach Katechizmu. Po raz pierwszy wyraźnie został poruszony w punktach poświęconych przymierzu z Noem, gdzie wspomniany został król i kapłan Melchizedek, będący figurą Chrystusa (KKK 58). Z przypisu dowiadujemy się, że stwierdzenie to powinniśmy odczytywać w kontekście słów zawartych z Liście do Hebrajczyków, gdzie z jednej strony mowa jest o kapłańskich czynnościach Melchizedeka, z drugiej zaś przedstawione zostało podwójne znaczenie jego imienia: król sprawiedliwości i król pokoju (por. Hbr 6, 19 – 7, 4). Na innym miejscu Katechizm pogłębia ten temat w słowach: *W geście Melchizedeka, króla i kapłana, który "wyniósł chleb i wino" (Rdz 14, 18), Kościół widzi zapowiedź własnej ofiary* (KKK 1333).

Stosunkowo dużo na temat Jezusa Króla mówi rozdział poświęcony wierze w Syna Bożego. Komentując znany w Izraelu temat mesjańskiego namaszczenia, Katechizm stwierdza: *Takim namaszczonym miał być przede wszystkim Mesjasz, którego Bóg miał posłać, by zapoczątkował ostatecznie Jego Królestwo. Mesjasz miał być namaszczony Duchem Pańskim równocześnie jako król i kapłan, ale także jako prorok. Jezus wypełnił mesjańską nadzieję Izraela w potrójnej funkcji kapłana, proroka i króla* (KKK 436).

Następnie Katechizm komentuje wyznanie wiary Piotra oraz zapowiedź męki i zmartwychwstania, w czym Pan Jezus odsłania *autentyczną treść swojego mesjańskiego królowania*. Ma ono wymiar transcendentny i zbawczy. Prawdziwe znaczenie królowania Jezusa ukazuje się z wysokości krzyża, a po zmartwychwstaniu będzie mogło być ogłoszone przez Piotra całemu ludowi (KKK 440).

O królowaniu Jezusa mówi Katechizm także w związku z Objawieniem (Epifanią), czyli wydarzeniem, które nazywamy też pokłonem mędrców ze Wschodu. *Przybycie mędrców do Jerozolimy, by "oddać [Królowi żydowskiemu] pokłon" (Mt 2, 2), pokazuje, że szukają oni w Izraelu, w mesjańskim świetle gwiazdy Dawida, Tego, który będzie królem narodów*. Według Katechizmu, poganie mogą odkryć Jezusa jako Syna Bożego i Zbawiciela świata dopiero wtedy, gdy przyjmą od Żydów mesjańskie obietnice Starego Testamentu (KKK 528).

Królowanie Jezusa ukazuje się w dokonywanych przez Niego egzorcyzmach, które wyzwalają ludzi spod panowania złych duchów i są zapowiedzią ostatecznego zwycięstwa Jezusa. *Przyjście Królestwa Bożego jest porażką królestwa Szatana*

. Jednak ostateczne utwierdzenie Królestwa Bożego dokona się na krzyżu, co Katechizm wyraża cytatem z hymnu

Vexilla Regis

:

Regnavit a ligno Deus – Bóg zakrólował z krzyża
(KKK 550).

Ważnym wydarzeniem, w którym według Katechizmu ujawnia się królewska godność Jezusa, jest mesjański wjazd do Jerozolimy. Król-Mesjasz przybył uroczyście do swego miasta, by przez Śmierć i Zmartwychwstanie ukazać przyjście swego Królestwa (KKK 560 i 570). Podobnie jest ze zstąpieniem Chrystusa do otchłani śmierci (KKK 635), oraz wniebowstąpieniem: *Zasiadanie po prawicy Ojca oznacza zapoczątkowanie Królestwa Mesjasza, wypełnienie wizji proroka Daniela dotyczącej Syna Człowieczego: "Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego Królestwo nie ulegnie zagładzie" (Dn 7, 14). Od tej chwili Apostołowie stali się świadkami "Królestwa, któremu nie będzie końca"* (KKK 664).

Na temat królewskiej władzy Jezusa w ujęciu katechizmowym możemy przeczytać również w artykule dotyczącym paruzji. Szczególnie wymownym jest tytuł jednego z podpunktów: *Chrystus króluje już przez Kościół*

. Dowiadujemy się tam, że Jezus Chrystus posiada wszelką władzę w niebie i na ziemi, jest Panem wszechświata i historii (KKK 668), natomiast Kościół jako Królestwo Chrystusowe jest załącznikiem i zaczątkiem Jego Królestwa na ziemi (KKK 669). Ukazuje ono swoją obecność przez cudowne znaki towarzyszące głoszeniu go przez Kościół (KKK 670). Nie jest jednak ono całkowicie wypełnione, dlatego złe moce uderzają jeszcze w Chrystusowe Królestwo. Walkę ze złem zakończy dopiero przyjście Jezusa Króla na ziemię (KKK 671). Wiarę w to podsumowuje stwierdzenie:

Chrystus Pan króluje już przez Kościół, ale jeszcze nie wszystkie rzeczy tego świata są Mu poddane. Triumf Królestwa Chrystusa nie nastąpi bez ostatniego ataku mocy zła
(KKK 680).

W artykule poświęconym omówieniu wiary w święty Kościół powszechny znajdujemy następujące stwierdzenie: *Jezus Chrystus jest Tym, którego Ojciec namaścił Duchem Świętym i którego ustanowił "Kapłanem, Prorokiem i Królem". Cały Lud Boży uczestniczy w tych trzech*

funkcjach Chrystusa i ponosi odpowiedzialność za posłanie i służbę, jakie z nich wynikają (KKK 783). Według Katechizmu, królewska funkcja Chrystusa ujawnia się w tym, że przez Śmierć i Zmartwychwstanie przyciąga On do siebie wszystkich ludzi.

Chrystus, Król i Pan wszechświata, stał się sługą wszystkich, "nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu" (Mt 20, 28). Dla chrześcijanina "służyć Mu – znaczy panować", szczególnie "w ubogich i cierpiących", w których Kościół "rozpoznaje obraz swego ubogiego i cierpiącego Założyciela". Lud Boży urzeczywistnia swoją "godność królewską", żyjąc zgodnie z tym powołaniem do służby z Chrystusem (KKK 786). Jest jeszcze jeden wymiar tej funkcji, na który wskazuje przywołany w Katechizmie cytat z

Sermones

św. Leona Wielkiego:

Cóż jest bowiem bardziej królewskiego niż to, że dusza potrafi kierować swoim ciałem w poddaniu Bogu?

Wynika z tego, że chrześcijanin pragnący realizować królewską funkcję Chrystusa, powinien tak wzmacniać swoje władze duchowe, by skłonna do grzechu cielesność nie wymknęła się spod jego panowania. Wielki papież zaznaczył też, że *wszystkim odrodzonym w Chrystusie znak krzyża nadaje królewską godność (KKK 786).*

W paragrafie poświęconym wiernym w Kościele znajduje się szersze omówienie, na czym polega uczestnictwo świeckich w misji królewskiej Chrystusa. Najpierw więc chodzi o królewską wolność, by przez święte życie zwyciężać w samych sobie panowanie grzechu (KKK 908). Myśl współczesną wzbogacono słowami św. Ambrożego: *Ten, kto utrzymuje w karności swoje ciało i kieruje swoją duszą, nie pozwalając, by była ona niepokoiona namiętnościami, jest panem siebie; słusznie może być nazwany królem, ponieważ umie panować nad samym sobą; jest wolny i niezależny oraz nie poddaje się w niewolę grzechu*

Oprócz królowania w wymiarze wewnętrznym, świeccy powołani są zaangażowania w sprawy doczesne: *Ponadto świeccy winni wspólnymi siłami tak uzdrawiać istniejące na świecie urządzenia i warunki, jeśli one gdzieś skłaniają do grzechu, by to wszystko stosowało się do norm sprawiedliwości i raczej sprzyjało praktykowaniu cnót, niż mu przeszkadzało. Tak postępując, przepoją kulturę i dzieła ludzkie wartością moralną (KKK 909).*

Zaangażowanie w sprawy świata nie wyklucza również zaangażowania w życie Kościoła. Świeccy powinni czuć się powołani do współdziałania ze swymi pasterzami, także w wykonywaniu władzy w Kościele. W praktyce odnosi się to do uczestnictwa w *synodach partykularnych, synodach diecezjalnych, w radach duszpasterskich; sprawowania misji duszpasterskiej w parafii; współpracy w radach ekonomicznych; udziału w trybunałach kościelnych*

(KKK 911). Rozwój duchowy, zaangażowanie w sprawy świata i Kościoła powinny przebiegać harmonijnie, ponieważ

żadna działalność ludzka, nawet w sprawach doczesnych, nie może być wyjęta spod władzy Boga

(KKK 912). Rozważanie te Katechizm podsumowuje stwierdzeniem, że *dzięki swej misji królewskiej świeccy mają moc zwyciężania w sobie i w świecie panowania grzechu przez wyrzeczenie się siebie oraz przez świętość życia* (KKK 943).

Nie tylko świeccy wskazują swoim powołaniem na królewską godność Jezusa. Omawiając życie konsekrowane Katechizm podkreśla, że konsekracja i postanie jest zwiastowaniem Króla, który przychodzi. Stan zakonny bowiem *zapowiada przyszłe zmartwychwstanie i chwałę Królestwa niebieskiego* (KKK 933).

O królowaniu Chrystusa w kontekście eschatologicznym Katechizm naucza także w paragrafie poświęconym komunii świętych. Przywołano tam cytaty z *Martyrium Polycarpi: Czczymy Chrystusa, gdyż jest Synem Bożym, męczenników zaś kochamy jako uczniów i naśladowców Pana, a to jest rzeczą słuszną, gdyż w niezrównanym stopniu oddali się oni na służbę swojemu Królowi i Mistrzowi* (KKK 957).

Również wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny jest okazją do refleksji nad królowaniem Chrystusa. Katechizm przypomina dogmatyczne nauczanie Piusa XII, z którego wynika, że Niepokalana Dziewica *dopełniwszy biegu życia ziemskiego z ciałem i duszą wzięta została do chwały niebieskiej i wywyższona przez Pana jako Królowa wszystkiego, aby bardziej upodobniła się do Syna swego, Pana panujących oraz Zwycięzcy grzechu i śmierci* (KKK 966). Upodobnienie Matki i Syna jest tematem szczególnie ważnym w kontekście starań o Intronizację Jezusa Króla Polski. Jeśli bowiem Maryja została tak wyróżniona, aby się bardziej upodobniła do Syna, to trudno zrozumieć logikę czcicieli Maryi Królowej Polski, którzy odmawiają tego tytułu Chrystusowi.

W artykule poświęconym wierze w życie wieczne Katechizm powtarza znane z Apokalipsy przekonanie o królowaniu świętych z Chrystusem (KKK 1029, KKK 1042). Podsumowaniem tych rozważań są słowa: *Na końcu czasów Królestwo Boże osiągnie swoją pełnię. Wtedy sprawiedliwi, uwielbieni w ciele i duszy, będą królować z Chrystusem na zawsze, a sam wszechświat materialny zostanie przemieniony* (KKK 1060).

W drugiej części Katechizmu, która wyklada temat celebracji misterium chrześcijańskiego, już

na wstępie dowiadujemy się, że *w celebracji liturgicznej Kościół jest sługą na obraz swojego Pana, jedyne "Liturga", uczestnicząc w Jego kapłaństwie (kult), które ma charakter prorocki (głoszenie słowa) i królewski (służba miłości)* (KKK 1070). Tak więc w liturgii Kościół dostrzega także królewską godność Chrystusa i zjednoczonego w nim chrześcijanina. Sam chrzest wśród wielu określeń nazywany jest świętym i królewskim namaszczeniem (KKK 1216). Szczególnie dobitnie wyraża to namaszczenie krzyżem świętym, przez które chrześcijanin jest namaszczony Duchem Świętym jak Chrystus – kapłan, prorok i król (KKK 1241). Przez chrzest wierni uczestniczą w królewskiej, kapłańskiej i prorockiej misji Chrystusa (KKK 1268). Podobnie w potrójną funkcję Chrystusa włącza chrześcijanina sakrament święceń:
Święcenia uzdalniają go, by mógł działać jako przedstawiciel Chrystusa, Głowy Kościoła, w Jego potrójnej funkcji kapłana, proroka i króla (KKK 1581).

Trzecia część Katechizmu poświęcona została moralności chrześcijańskiej. W artykule omawiającym uczestnictwo w życiu społecznym Kościół naucza o okazywaniu władzy należnego uznania i szacunku. Zamieszczono tam pochodzącą od św. Klemensa Rzymskiego najstarszą modlitwę Kościoła za sprawujących władzę polityczną: *Daj im zatem, Panie, zdrowie, pokój, zgodę i stałość, aby sprawowali bez przeszkody tę władzę, którą Ty im powierzyłeś. To Ty sam przecież, Władco Nieba, Królu wieków, dajesz synom ludzkim chwałę i godność, i władzę nad tym, co jest na ziemi. Ty więc, o Panie, kieruj ich wolą według tego, co jest dobre i miłe w Twoich oczach, aby sprawując zbożnie, w pokoju i z łagodnością daną im przez Ciebie władzę, zyskali łaskę Twoją* (KKK 1900). Z modlitwy tej przebija przekonanie, które wciąż pojawia się w nauczaniu Kościoła, że władza dana ludziom przez Boga powinna być sprawowana w duchu Bożych przykazań, bowiem w przeciwnym razie ziemski władca nie może liczyć na Bożą łaskę.

W trzeciej części Katechizmu szczegółowo omówiony został Dekalog. W wykładzie na temat pierwszego przykazania poruszony został temat społecznego obowiązku religijnego: *Obowiązek oddawania Bogu prawdziwej czci odnosi się do człowieka w wymiarze indywidualnym i społecznym.*

(...)

Obowiązkiem społecznym chrześcijan jest szanowanie i pobudzanie w każdym człowieku umiłowania prawdy i dobra. Wymaga on od nich, by przyczyniali się do rozpowszechniania jedynej prawdziwej religii, która istnieje w Kościele katolickim i apostoelskim. Chrześcijanie są powołani, by być światłością świata. W ten sposób Kościół ukazuje królowanie Chrystusa nad całym stworzeniem, a szczególnie nad społecznościami ludzkimi (KKK 2105)

Katechizm mówi tutaj wprost o królowaniu Jezusa Chrystusa nad społecznościami ludzkimi, natomiast z poprzednio omawianych fragmentów, zwłaszcza dotyczących potrójnej misji Chrystusa i chrześcijanina, możemy poznać podstawowe sposoby osiągnięcia tego panowania.

Czwarta i ostatnia część Katechizmu przypomina wiernym zagadnienie modlitwy chrześcijańskiej. Również przy okazji omawiania tego tematu poruszone zostało zagadnienie królowania Chrystusa. W podrozdziale poświęconym modlitwie króla Dawida czytamy, że jest ona *wiernym przyłgnięciem do Bożej obietnicy, jest miłującym i radosnym zaufaniem do Tego, który jest jedynym Królem i Panem. Dawid, natchniony przez Ducha Świętego, jest w Psalmach pierwszym prorokiem modlitwy żydowskiej i chrześcijańskiej. Modlitwa Chrystusa, prawdziwego Mesjasza i Syna Dawidowego, objawi i wypełni znaczenie tej modlitwy* (KKK 2579). Z kolei adoracja jako jedna z form modlitwy jest *uniżeniem się ducha przed "Królem chwały" (Ps 24, 9-10)* (KKK 2628). Natomiast wśród wielu wezwań, jakie tradycja biblijna wkłada w usta Kościoła, pojawia się także wezwanie do Chrystusa Króla (KKK 2665).

W czwartej części Katechizmu na szczególną uwagę zasługują wyjaśnienia związane z Modlitwą Pańską. Jak powinniśmy rozumieć wezwanie: *Przyjdź Królestwo Twoje?* Katechizm tłumaczy to tak:

W Nowym Testamencie ten sam wyraz Basileia można tłumaczyć jako "królewskość" (rzeczownik abstrakcyjny), "królestwo" (rzeczownik konkretny) albo "królowanie" (rzeczownik wyrażający działanie). Królestwo Boże jest już obecne. Przybliżyło się w Słowie Wcielonym, jest głoszone w całej Ewangelii, przyszło w Śmierci i Zmartwychwstaniu Chrystusa. Od Ostatniej Wieczerzy Królestwo Boże przychodzi w Eucharystii: jest pośród nas. Królestwo przyjdzie w chwale, gdy Chrystus przekaże je swojemu Ojcu (KKK 2816). Ponadto Katechizm w tym punkcie zamieścił fragment wykładu św. Cypriana na temat Modlitwy Pańskiej, z którego wynika, że *Królestwo Boże może oznaczać samego Chrystusa; Tego, którego pragnąc wzywamy każdego dnia i którego przyjście chcemy przyspieszyć swoim oczekiwaniem. Jak jest On naszym Zmartwychwstaniem, ponieważ w Nim wszyscy zmartwychwstajemy, tak może On być również Królestwem Bożym, bo w Nim będziemy królować*

.

W omawianym kontekście ważna jest również doksologia kończąca Modlitwę Pańską: *Bo Twoje jest Królestwo i potęga, i chwała na wieki.*

Katechizm naucza, że podejmuje ona *trzy pierwsze prośby kierowane do naszego Ojca: uświęcenie Jego imienia, przyjście Jego Królestwa i moc Jego zbawczej woli. Doksologia jest tu wyrażona w formie adoracji i dziękczynienia, podobnie jak w liturgii niebieskiej. Ksiądz tego świata kłamiwie przypisał sobie trzy przymioty: królowanie, moc i chwałę; Chrystus Pan zwraca je swojemu Ojcu i Ojcu naszemu, aż do chwili, gdy złoży On królowanie w Jego ręce, gdy ostatecznie spełni się misterium zbawienia, a Bóg będzie wszystkim we wszystkich* (KKK 2855). Modląc się tymi słowami powinniśmy zawsze pamiętać, że modlitwa nie tylko wyraża wiarę Kościoła, ale powinna też prowadzić nas do konkretnego działania w

codzienności, do budowania Królestwa Bożego w tych przestrzeniach, do których Bóg nas posyła.

W podsumowaniu prezentacji katechizmowej nauki o królewskiej godności Pana Jezusa warto przypomnieć, że ma ona bardzo solidne podstawy biblijne, potwierdzone wielowiekową Tradycją Kościoła. Płynie z niej przekonanie, że również chrześcijanie są jej uczestnikami, zarówno w wymiarze doczesnym, jak i w wieczności. W wymiarze doczesnym wyraża się to poprzez realizację królewskiej misji Chrystusa w życiu osobistym, społecznym i kościelnym. W życiu kościelnym ujawnia się to poprzez liturgię sakramentalną i modlitwę. Na zakończenie warto też postawić sobie pytanie, jak katolicy mają realizować obowiązek poddania społeczeństw pod panowanie jedynej prawdziwej religii? Jak tego dokonać? Jak dzisiaj oddać świat pod królewską władzę Pana Jezusa? W zależności od różnorodnych czynników, sposobów może być wiele, jednak najważniejszy powinien być uroczysty akt przyjęcia władzy Chrystusa-Króla. Akt taki jest w najwyższym stopniu zgodny z duchem tradycyjnej nauki Kościoła, katolickiej nauki wyrażonej w Katechizmie na progu trzeciego tysiąclecia. Niech będzie ono erą Jezusa Króla.